



Dwumiesięcznik Związku Kynologicznego w Polsce

Nr 3 (329) 2008

Cena 3,50 zł
(w tym 7% VAT)

Nr indeksu 368695

PIES



ISSN 0137-8538



Chodski pies

— stara, czeska rasa prawie nieznana w Polsce



Balbinka ma piękną „chodiacką” głowę



Falko doskonale czuje się w towarzystwie huskych



Balbinka z kilkudniowymi szczeniackami

Chodski pies (chodský pes) to czeska rasa bardzo mało u nas popularna, chociaż bardzo stara — już w średniowieczu hodowana w zachodnich Czechach.

Pies prawie nieznan, ale zasługujący na szczególną uwagę wszystkich, którzy lubią zwierzęta, a zwłaszcza psy. Jest wyjątkowo wszechstronny, doskonale spisuje się jako pies stróżujący, obrońca, pasterski, przewodnik i przede wszystkim pies do towarzystwa. Jednocześnie wesoły i zdyscyplinowany, a jako pasterz nieagresywny wobec innych zwierząt, zupełnie pozbawiony instynktu łowieckiego — chociaż jego wytrwałość w pilnowaniu wszystkich żywych stworzeń bywa uciążliwa.

Łatwo się uczy i bardzo chętnie wykonuje polecenia, lubi współpracować



z człowiekiem, a jego poświęcenie i oddanie swojemu panu budzi podziw.

Chodski pies jest średniej wielkości psem typu pasterskiego z sylwetką o kształcie prostokątnym. Ma długą sierść z bogatym podszerkiem, który czyni go wytrzymałym i odpornym na wpływy czynników atmosferycznych.

Odznacza się proporcjonalną, zwartą budową ciała. Charakterystyczne dla rasy jest ustawienie i sposób noszenia krótkich uszu, elegantyczna linia dość długiej szyi i barków oraz bogactwo długiej sierści.

Porusza się lekko i swobodnie.

Cechuje go żywy charakter, bez oznak nieowocności, przy czym psy są bardziej zrównoważone i spokojniejsze niż suczki.

Jest przyjacielski w stosunku do członków rodziny, a zwłaszcza dzieci. W stosunku do obcych powściągliwy, jednakże w sytuacji zagrożenia



Falko jest psem terapeutą



Pierwsze w Polsce szczeniaki chodskiego psa



Karus zaganiający kozy



Karus

żenia swoich bliskich czy ich majątku potrafi być ostry i groźny. Jest doskonałym psem pilnującym, obrończym i towarzyszącym.

Osiąga świetne wyniki w szkoleniu, również bardzo zaawansowanym. Jest obdarzony bardzo czułym nosem, pracę węchową wykonuje z lekkością i temperamentem. Dzięki idealnej średniej wielkości, zrównoważonemu temperamentowi i posłuszeństwu nadaje się na przewodnika ociemniałych. Ponadto z uwagi na zdolności węchowe może być z powodzeniem wykorzystywany w akcjach ratunkowych, przy poszukiwaniu ludzi w lawinach i pod gruzami, a także do wykrywania narkotyków itp. Przejawia również predyspozycje do pilnowania stad oraz pracy w zaprzęgu.

Szczegółowy wzorzec chodskiego psa można znaleźć w internecie na Dogomani albo w języku czeskim i angielskim na stronach Klubu Przyjaciół Chodskiego Psa (Klub Přátel Chodského Psa), organizacji zrzeszającej hodowców psów tej rasy w Czechach i za granicą.

Bardzo ciekawa jest historia tej rasy, hodowanej przed wiekami w zachodnich Czechach, w Kraju Chodów, zwanym w języku czeskim „Chodsko”. Chodsko to najbardziej na zachód wysunięty region Czech, okolice Domažlic. Przez wiele wieków zapomniany, przypomniano sobie o nim dopiero w końcu XIX w., pod wpływem powieści historycznej Aloisa Jiraska, pt. *Psohlavci* (Psogłowi). Czescy patrioci zainteresowali się wówczas kulturą, obyczajami, strojami i trybem życia prastarego ludu Chodów, w którego życiu istotną rolę odgrywał pies. Chodowie byli bowiem strażnikami zachodniej granicy Czech i tamtejszych lasów. W charakterystycznym stroju: długim płaszczu, kapeluszu z dużym rondem, z długim czekanem w ręku i ze średniej wielkości, podobnym do wilka czujnym psem przewodnikiem u boku przemierzali lasy zachodnich Czech.

Od wieków był to zawsze lud wolny. Pierwsze przywileje nadał mu w 1325 r. król Jan Luksemburski — dotyczyły one początkowo tylko 11 chodskich wsi. Następnie w 1576 r. cesarz Rudolf II uznał stary zwyczaj Chodów, nadając im prawo do używania długich i krótkich strzelb, jak również odpornych na warunki klimatyczne, wytrzymałych i czujnych psów średniej wielkości.

Wraz z rozwojem hodowli owiec

w tym regionie zaczęto przystosowywać chodskie psy do roli pasterzy owiec.

Do najbardziej znanych hodowców tej rasy należała w XVI w. rodzina Sutków — w tym okresie psy te były nazywane chodskimi psami pasterskimi albo wilczakami.

Pierwsze ich wizerunki pojawiły się dopiero w końcu XIX wieku, a w 1895 r. postawiono w Hradku koło Domažlic pomnik przywódcy chodskiego powstania z 1693 r. Jana Koziny z chodskim psem u boku — i to właściwie wszystko, co w końcu XIX w. wiedziano o wyglądzie psa tej rasy.

W tym okresie Chodowie przyjęli głowę psa za swój herb, a uznawane do tychczas za obraźliwe dla nich określenie „Psohlavci”, czyli Psogłowi, za nazwę swojego ludu.

Na fali mody na kulturę i historię prastarego ludu Chodów (Psogłowych) od początku XX w. podejmowane były w Czechach próby odtworzenia rasy chodskich psów.

Początki były bardzo trudne, gdyż brakowało jednoznacznego obrazu czy opisu wyglądu tego psa na starych rycinach. Brakowało również jednakowych przedstawicieli rasy. W związku z odtwarzaniem rasy na bazie kilku osobników do tej pory pojawiają się wynikające z dalszego czy bliższego pokrewieństwa różne problemy hodowlane, najczęściej z budową i umaszczeniem oraz z płodnością psów i suczek. Ostatecznie w końcu XX w. czescy hodowcy pod przewodnictwem doświadczonego kynologa Jana Findejsa uznali, że udało im się odtworzyć rasę i w 1989 r. odbyła się w Domažlicach pierwsza wystawa chodskich psów.

Obecnie w Republice Czeskiej jest ich ponad 500, a hodowcy zrzeszeni są w Klubie Przyjaciół Chodskiego Psa, który stworzył wzorzec rasy i od kilku lat zabiega o uznanie jej przez FCI pod nazwą chodsky pes.

Poza obszarem Republiki Czeskiej (i Słowacji) żyją jedynie pojedyncze egzemplarze tej rasy, w tym w Polsce prawdopodobnie tylko cztery.

Pierwszy „chodiak” sprowadzony został do Polski w 2003 r. do hodowli „z Coyoacan FCI”, dotychczas hodowli husky syberyjskich, jako pies obrończy i stróżujący. Falko (Falko Darraskár), doskonale spisał się w roli obrońcy, stróża i opiekuna całej gospodarskiej zwierzy-

ny, nie został jednak zakwalifikowany przez ekspertów z CPCHP jako hodowlany. W 2007 r. Falko zdał egzamin w Polskim Towarzystwie Kynoterapeutycznym jako pies terapeuta i może być wykorzystany do leczenia chorych dzieci.

Następnie w 2004 r. E. i P. Czarkowscy sprowadzili do hodowli suczkę Balbinę (Gyrra Darraskár), która stanowiła znakomite towarzystwo dla starszego psa i dopiero ta para pokazała w pełni walory psów rasy chodsky pes. Balbinka została szybko zakwalifikowana do hodowli, a ponadto zdobywała laury na wystawach w Republice Czeskiej i w Polsce. Jest pierwszą i ze względu na niedawną zmianę regulaminu wystaw, pewnie ostatnią championką Polski tej rasy.

„Chodiaki” są nieocenione i niezastąpione jako stróże gospodarstwa agroturystycznego i pasterze całego zwierzyńca: koni, kóz i kotów. Ciche i spokojne cały dzień, podnoszą alarm i interweniują tylko wtedy, kiedy coś się dzieje: niepokój wśród zwierząt, konflikt w kojcu huskych czy ktoś obcy w pobliżu.

Kłopotliwa bywa jedynie ich determinacja w obronie swojego pana przed agresją (nawet domniemaną) ze strony ludzi i zwierząt oraz nadopiekuńczość wobec wszystkich zwierząt. Nie są nerwowe ani agresywne, ale budzą strach i respekt u obcych. Jednak łatwo się uczą, kto jest „swój” na ich terenie, i akceptują te osoby.

W 2006 r. do hodowli „z Coyoacan FCI” przywieziono z Czech jeszcze jednego psa, Karuska (Karus z Dašického zatiši), niespokrewnionego ze starszymi, który w maju br. zdobył uprawnienia hodowlane i — mamy nadzieję — będzie stanowił doskonałą parę dla Balbinki.

Również w 2006 r. M. Magdziarek, hodowczyni z Łodzi, sprowadziła do Polski czwartego psa tej rasy: Major (Nystan z Gipova) jeszcze przed ukończeniem roku rozpoczął z wielkim powodzeniem szkolenie policyjne i będzie w przyszłości pomagał łódzkiej policji i straży miejskiej w wykrywaniu narkotyków i innych tego typu substancji.

A 26 kwietnia 2008 r. w hodowli „z Coyoacan” urodziły się pierwsze w Polsce szczeniaki tej rasy: 2 pieski i 2 suczki, czarne jak węgielki — jasne znaki pojawiają się dopiero później.

Tekst: Piotr Czarkowski
Zdjęcia: Ewa Czarkowska